DYARYUSZ

Seymikow w Mieście Częstochowie dla Powiatow Xiązkiego i Lelowskiego wyznaczonych.

Dnia 14. Lutego 1792. Roku

ODPRAWIONYCH.

DNia Czternaſtego Mieſiąca Lutego *1792*. Roku w Mieście Starey Częſtochowy, o godzinie w Puł-dziewiątey dały się ſłyſzeć Dzwony we wſzyſtkich tam Kościołach będących przy Jaſney-Gorze pobliſko leżącey, ktore dzwonienie przez puł godziny trwało, á wtym czaſie dla Zgromadzonych Obywateli w Kościele Paraſialnym była Wotywa Solenna śpiewana przez Jmci X. Marcina Jaſińſkiego Prowincyała OO. Paulinow, á przez Muzykę Jaſno-Gorſką grana. Po tey ſkończoney i uczynionym Błogoſławieńſtwie, Nayświętſzy SAKRAMENT do Zakryſtyi wynieſionym zoſtał. Obywatele Zgromadzeni udali się na pośrzodek Kościoła pomienio-

nego, gdzie zaſtali Stoł wielki w koło ſtołkami obſtawiony, Wazony na Stole ſtoiące, przygotowane od Prześwietney Kommiſſyi Cywilno-Woyſkowey Powiatow Xiązkiego i Lelowſkiego. JW. Kaſztelan Spicimirſki i Urzędnicy Woiewodztwa Krakowſkiego, nie mniey Kommiſſarze Porządkowi, Poſłowie, Exdeputaci, podług Prawa teraźnieyſzego, koło zrobiwſzy, te zaſiedli. A gdy tak JW. Kaſztelan Spicimirſki, iako i Urzędnicy Woiewodztwa Krakowſkiego do Kandydacyi podać ſię oświadczyli, więc JW. Ludwik Kalinowſki Kommiſſarz Cywilno-Woyſkowy Powiatow Xiązkiego i Lelowſkiego na mieyſcu zagaiaiącego, z kolei naypierwſzy nie wchodząc w Kandydacyą, zaſiadłſzy, zabrał Głos. „ Gdy „ do mnie koley doſzła Wam Przezacni „ Obywatele teraźnieyſzy Seymik za„ gaić, niech nayprzod każdy z Was „ odbierze odemnie winnego uſzanowa-

,, nia wyraz, niech nie będzie to w ſer-
,, cu moim ukryte, co chęć moia zawſze
,, na uſługi Mey Oyczyznie, i Wam Prze-
,, zacni Obywatele gotowa, mnie oświad-
,, czyć przymuſza. Niech ſłodycz ta
,, ktorą wolny Narod czuie przy każdym
,, Obywatelſtwa Zgromadzeniu zachęci
,, Nas do ściſłego wykonania Prawa przez
,, Nas ſamych ſtanowionego. Na to tu
,, mieyſce zgromadziliśmy ſię celem u-
,, ſkutecznienia Prawa, i celem Nam ſo-
,, bie wybrania Urzędnikow; te dwa za-
,, miary przez cnotliwe Duſze wolnego
,, Narodu dopełnione, niech będą za-
,, zdrością tego nie dopełniaiących. Nie
,, mowię pochwał teraźnieyſzych Uſtaw
,, Seymu, i ſkutkow dobrych nie wyli-
,, czam, bo w czaſie żądania od Was Prze-
,, zacni Obywatele determinacyi, czyli
,, dogodnie chęci Waſzey Kommiſſya Po-
,, rządkowa Delegacyą dla uſzanowania
,, Konſtytucyi zrobiła, powiem, lecz o
,, tym

„ tym co ma być uſkutecznione na
„ Waſzych Obradach, mowić będę. Szczę-
„ śliwe Uſtawy teraźnieyſzego Seymu,
„ każdy Obywatel ſpokoynie myślący
„ poznać może, że nie przemocą Obcey
„ Potencyi, lecz przez ſam Narod ſtano-
„ wione. Co nas Przezacni Obywatele
„ w nieſpokoyności w nieprzyiaźni utrzy-
„ mywać zwykło, i z fortun na Expens
„ Prawa odzierać, to dziś dogodnym
„ Prawem umorzone będzie. Prawo
„ ſtanęło Generalnego Rozgraniczenia,
„ Prawo ſtanęło znoſzące Grody i Ziem-
„ ſtwa, á iednego uſtanowienie Sądu Zie-
„ miańſkiego, tak do Generalnego roz-
„ graniczenia Kommiſſarzow Sędziow,
„ iako do Sądu Ziemiańſkiego Sędziow
„ Ziemiańſkich, i to do pewnych Lat, Wam
„ Przezacni Obywatele wybrać dozwo-
„ liło. A możeſz nawet ktory Obywa-
„ tel ſobie pomyśleć, iż źle ſądzony bę-
„ dzie przez Tego, ktorego ſobie obiera?

„ Na

„ Na Expens maiątku nie ſtraci, upewnić
„ mogę; bo znowu ſpoſobność Prawem
„ przecięta. Idzie tylko aby chęć Waſza
Przezacni Obywatele, á zdatnych do tych
„ uſług naſtąpiła, rozumiem, że: będąc
„ w Wolnym Narodzie, ieſteście tego
„ przekonania, ktore Ia w umyśle moim
„ wraz z Wiekiem powiękſzaiąc, mieć
„ chcę, że każdą uſługę Oyczyznie mo-
„ iey i Obywatelom mam ſobie za ode-
„ branie naywiękſzey nadgrody. Niech
„ w Was ta maxymá, uſługi Oyczyznie,
„ i Waſzym Wſpoł-Ziomkom, chęć Do-
„ bra Publicznego zapali, abyście ſię na
„ Kandydatow do Funkcyi Prawem do o-
„ brania przepiſanych podali. „

A gdy niebyło żadney kweſtyi prze-
ciwko Oſobom Koło ſkładaiącym, dopra-
ſzał ſię JW. Zagaiaiący, aby ktory Oby-
watel donośnym głoſem Prawo teraźniey-
ſze o Seymikach czytać raczył. Ktore
Prawo o Seymikach, gdy częścią przez
JW.

JW. Jeziorkowſkiego, częścią przez JW. Rottermunda przeczytane było, JW. Mieroſzewſki Kommiſſarz Porządkowy złożył Księgi dwie Ziemiańſkie do Rąk Prezyduiącego, á wtym Kandydaci złożyli na piśmie chęć oświadczoną usługi Publiczney. Z ktorych oświadczeń JW. Prezyduiący Rejeſtr Kandydatow do każdey osobno Magiſtratury zrobiwſzy, czytał nayprzod Rejeſtr Kandydatow na Kommiſſarzow Granicznych *Ultimæ Inſtantiæ* tym porządkiem.

JW. Adam Męcińſki Kaſztelan Spicimirſki.
JW. Jozef Mieroſzewſki.
JW. Jozef Kosińſki.
JW. Teodor Jordan.
JW. Gabryel Taſzycki.

Wtym zabrał Głos JW. Kosińſki. „Prawo Teraźnieyſze o Seymikach pod „Artykułem VII. Kto nie może bydź o„branym na Seymikach mieć chce, *aby* „*każdy odbył Funkcyą Publiczną*, aże W.

Ta-

„ Taſzycki tey nie odbył, więc nie mo-
„ że bydź Kandydatem „ i tę objekcyą
na piśmie podał. Mowił JW. Andrzey
Rottermundt = „ Iż Obiekcya uczyniona
„ W. Taſzyckiemn nie ieſt ſłuſzna. Al-
„ bowiem Prawo. pod Tytułem: *Rozgra-*
„ *niczenie Generalne w Punkcie trzecim*,
„ wyſzczegolnia przypadki ktore nie do-
„ puſzczaią do wyboru Oſoby. W tym
„ Punkcie nie maſz Prawa wyraźnego,
„ iżby do Funkcyi Kommiſſarſkiey na
„ Lat dwa, potrzebna była poprzedzaią-
„ ca, mowiąc: iż Funkcya Kommiſſarſka
„ Graniczna, ieſt podobna Funkcyi Kom-
„ miſſarſkiey Porządkowey, kładąc obok
„ Prawo o Sądach Ziemiańſkich, w ktorym
„ to Prawie zaraz piſze, iż Elekcya Sę-
„ dziow Ziemiańſkich podług Artykułu VI.
„ VII. bydź powinna. Elekcya Sędziow
„ Ziemſkich nawet z Kommiſſarzow Cywil-
„ no-Woyſkowych, i Pośłow bydź może,
„ á zatym nie ſłuſzna ieſt objekcya W.
„ Ta-

" Taſzyckiemu przez ktorą więcey ſzko-
" dy Obywatelſtwa, w zaufaniu w tak
" zacnym Męźu, aniżeli dogodności Pra-
" wu, widzi: upraſzaiąc JW. Koſińſkiego,
" aby odſtąpił ſwey objekcyi á W. Ta-
" ſzycki w Kandydacyi był umieſzczony.

Potym przymowił ſię JW. Jeziorkowſki popieraiąc zdania JW. Rottermunda dodaiąc, że: " Punkt drugi Prawa O roz-
" graniczeniu Generalnym Obywateli na
" Kommiſſarzy mieć chce tylko *Poſſeſſy-*
" *onatow*, á zatym Generalnego Prawa do
" ſzczegolnego wyboru zciągać nie mo-
" żna; bo te Generalne Prawo ſłuży do
" Funkcyi Poſelſkiey. Funkcye zaś ſą
" te, ktore bez Funkcyi odbytey mogą
" bydź ſprawowane: Kommiſſarſtwo Po-
" rządkowe, i Kommiſſarſtwo Graniczne,
" bo gdyby nie było funkcyi żadney za-
" ſługę czyniącey, to tym ſpoſobem,
" wiele Obywatelow krzywdziłoby Pra-
" wo, chcących uſługę uczynić Oyczy-

znie.

„ znie. Prawo każde na dobrą ſtronę
„ brane bydź powinno. W. Taſzycki
„ żadnego Obywatela będącego na iakiey
„ Funkcyi, ani nie będącego, nie uprze-
„ dza. Widzę że z W. Taſzyckim do-
„ piero ieſt zupełna Liczba Kandydatow,
„ á bez niego nie byłby Komplet ſtoſo-
„ wny do Prawa. Gdybyśmy do żą-
„ dania JW. Koſińſkiego Kandydacyi W.
„ Taſzyckiemu odmowili, gdy nie ſłyſzę
„ innego Obywatela na Iego mieyſce,
„ nie będzie dopełnione Prawo. A za-
„ tym dogodniey ieſt ſłuſzności, aby W.
„ Taſzycki zoſtał w Kandydacyi, á niżeli,
„ żeby była nieſtoſowna Liczba do Pra-
„ wa Kommiſſarzow obranych. Powta-
„ rzam prośby do JW. Koſińſkiego, aby
„ dogadzaiąc publiczney chęci Obywa-
„ telſtwa, tak Zacnemu Obywatelowi
„ nie był przyczyną nieukontentowania.

Dał ſię publiczny Głos ſłyſzeć Obywatelſtwa, zapraſzaiący W. Taſzyckiego

do

do Kandydacyi, lecz gdy JW. Kosiński niechciał odstąpić objekcyi, JW. Prezyduiący wezwał Osob siedmiu z Koła do Wotowania, czyli może bydź Kandydatem W. Taszycki lub nie? Gdy z odebranych sekretnych wotow, znalazł wszystkie iednomyślne Wota, za W, Taszyckim, więc w Kandydacyi pomiędzy innemi pozostał. Czytał daley JW. Prezyduiący Rejestr Sędziow Granicznych.

W. Piotr Wierzbowski.
W. Stanisław Fink.
W. Julian Łempicki.
W. Ignacy Zwierzchowski.
W. Marcin Zalassowski.

Stanęła Oppozycya przeciwko W. Zalassowskiemu, że niema Possessyi, lecz gdy złożył excerpt z Księgi Ziemiańskiey Powiatow Krakowskiego, Proszowskiego, i Xięstwa Siewierskiego, w ktorey Tenże Ur, Zalassowski iest umieszczony, zatym i w Kandydacyą był policzony.

Daley

Daley Sędziow Ziemiańskich:

W. Sikorski Burgrabia.

JW. Misiowski.

JW. Błeszyński.

W. Chwalibog.

JW. Rottermundt.

JW. Jeziorkowski.

JW. Witkowski.

W. Bystrzanowski.

JW. Karoński.

W. Korytowski.

Po niektorych uczynionych Oppozycyach, za ugodzeniem się iednomyślne przyięcie Kandydatow nastąpiło.

Czytał Kandydatow na Lustratorow do Starostw:

W. Antoni Błeszyński z Powiatu Lelowskiego.

W. Jerzy Dobrzański z Powiatu Xiązkiego.

Daley Rejestr Kandydatow na Pisarstwo Aktowe.

Ur.

Ur. Trepka.

Ur. Radwańſki.

Ur. Pawłowſki.

A po przeczytanym Rejeſtrze Kandydatow, wnioſł JW. Prezyduiący, aby Elekcya Marſzałka naſtąpiła. Ządało wielu Obywateli, aby JW. Skorupka Kommiſſarz Cywilno-Woyſkowy Powiatow Krakowſkiego i Proſzowſkiego zaſiadał mieyſce Marſzałka. Gdy temu JW. Sołtyk Poſeł ſprzeciwił ſię, żądaiąc, aby podług Prawa był Marſzałek i Aſſeſſorowie obierani, przyſtąpił JW. Zagaiziący do uſkutecznienia Prawa. Przynieſiony na ſtoł był Wazon, w ktory ſiedm gałek włożono czarnego koloru, á ſześć białego. Spiſano po tym Liſtę Oſob w Kole będących, w Kandydacyą nie wchodzących, á gdy tych nie była zupełna liczba włożonych gałek, wezwano Obywateli za kołem ſtoiących, i w Liſtę pomienioną wpiſano. Potym przynieſiono Dziecię w Lat pięć,

ktore

ktore gałki z Wazonu wyciągało. Losem więc wyciągniony na Marszałka.

JW. Felix Wielogłowski.

W. Franciszek Skąpski Assessor 1.

W. Stanisław Starowieyski. 2.

W. Jozef Xiezki. 3.

W. Adam Małuski. 4.

W. Jozef Zarski. 5.

W. Stanisław Koźmiński. 6.

A gdy wszyscy losami wyciągnięci zostali tak Marszałek, iako i Assessorowie, Rotę Prawem przepisaną przed Zagaiaiącym zaprzysięgli. Po wykonaney Przysiędze, zasiadł mieysce Marszałka i zabrał Głos JW. Wielogłowski Marszałek.

,, Losem wyciągnienie me do tey usługi
,, Wam Przezacni Obywatele iest dogodne myśli mey zawsze pragnącey
,, z ochotą Wasze rozkazy wypełniać.
,, Winszuię sobie bydź Marszałkiem Tego Zgromadzenia, tak swiatłych Obywateli, i zwspoł-pracuiącemi Wami

Prze-

„ Przezacni Aſſeſſorowie. Chęć uſługi
„ publiczney, i Wam wſpoł-ziomkom
„ niech będzie przewodnikiem dalſzego
„ Waſzego Seymikowania. Ieſt to ſło-
„ dycz prawdziwey Wolności ta, gdzie
„ Obywatel o ſwoim uſzczęśliwieniu ſam
„ radzić może. Do tey Was Przezacni
„ Obywatele zachęcam, czekaiąc Wa-
„ ſzych rozkazow. Mowił JW. Kalino-
wſki Zagaiaiący. „ Nawet Los wycią-
„ gniony ieſt Nam dziś dogodny, gdy
„ Ciebie JW. Wielogłowſki Marſzałku
„ Seymiku Naſzego za Styr trzymaiące-
„ go przeznaczył. Wybor Loſu nie mylny
„ zapewnia Nas o porządnym, i ſtoſownym
„ do Prawa Seymikowaniu. Odbierz o-
„ demnie naypowinnieyſze uſzanowanie
„ ktore dla Ciebie zawſze mam. Aże
„ przed Elekcyą Twoią JW. Marſzałku,
„ złożone Kſięgi Ziemiańſkie przez Prze-
„ świetną Kommiſſyą Porządkową Powia-
„ tow Xiązkiego, i Lelowſkiego, tudzieſz

„ Re-

,, Reieſtr Kandydatow do Elekcyi, ktory
,, przeczytałem, więc te Tobie JW. Mar-
,, ſzałku ſkładam, dopraſzaiąc ſię: aby
,, przez Ciebie Rejeſtr Kandydatow, na
,, Kommiſſarſtwo Graniczne Appellacyi-
,, ne był czytany do Elekcyi uczynienia.
A tak z Rejeſtru podanego przez JW. Zagaiaiącego przeczytał JW. Marſzałek, JW. Męcińſkiego Kaſztelana Spicimirſkiego Kandydata na Kommiſſarza *Ultimæ Inſtantiæ*, zapytuiąc ſię o iednomyślną zgodę na Tegoż JW. Męcińſkiego, ktora gdy naſtąpiła po trzykroć, za Kommiſſarza Granicznego Tegoż JW. Męcińſkiego ogłoſił, i tak podobież z czterema Kandydatami uczynił. A gdy iednomyślność na każdego oſobno, po trzykroć naſtąpiła, ogłoſił Kommiſſarzow Granicznych *Ultimæ Inſtantiæ*.

1. JW. Adama Męcińſkiego.
2. JW. Jozefa Mieroſzewſkiego.
3. JW. Jozefa Koſińſkiego.

4 JW. Teodora Jordana.

5. JW. Gabryela Taſzyckiego.

I natychmiaſt Rejeſtr Tychże Kommiſſarzy Ręką właſną podpiſał.

Po obraniu Kommiſſarzow Granicznych, wnioſł JW. Mieroſzewſki: aby Przezacni Obywatele raczyli między ſobą ułożyć liczbę Sędziow Granicznych, oświadczaiąc: że doſyć ieſt, iżby Sędziow Granicznych liczba była czterech, á do tey wielości przez Was uſtanowioney naſtąpiła zgoda iednomyślna, aby tylko czterech Sędziow było Granicznych. Po tym uſtanowieniu zabrał Głos JW. Marſzałek mowiąc: Iż W. Zwirkowſki nie może bydź w Kandydacyi do Sęſtwa Granicznego, gdyż niema w naſzym Woiewodztwie Poſſeſſyi, á maiąc Prawo obowięzuiące do dopilnowania wſzelkiey bezprawności pod odpowiedzią, przepraſza W. Zwirkowſkiego, że go nie może umieścić w Kandydacyi do Sęſtwa, ile gdy

ieſt

ieſt nad liczbę determinowaną przez O-
bywateli. Zabrał Głos JW. Jeziorkowſki
mowiąc: „ Iż Elekcya na tak wiele Funk-
„ cyi ſtoſownie do Prawa bydź nie może,
„ i nie naſtąpi, á zatym JW. Marſzałek
„ nie ma ſię czego obawiać, gdy prze-
„ ciwko W. Zwirkowſkiemu nie maſz ża-
„ dney oppozycyi, ale iednomyślnością
„ będzie obrany. Do prędſzego iedno-
„ myślnego obrania W. Zwirkowſkiego,
„ niech Wam będzie Przezacni Obywa-
„ tele cnota i umieiętność tak Zacnego
„ Człowieka pobudką. Ten Mąż zdatny
„ do tey Funkcyi, ſpokoynych Wasczy-
„ nić będzie w Waſzych ſporach. Z te-
„ go powodu, upraſzam JW. Marſzałka,
„ aby W. Zwirkowſkiego od Kandydacyi
„ nie wyłączał, ale raczey ſwoią Powa-
„ gą i zręcznością innego Kandydata, że-
„ by mieyſca ſwego uſtąpił, uprosił.

Dały ſię ſłyſzeć głoſy Obywatelſkie zapraſzaiące W. Zwirkowſkiego, lecz

gdy JW. Marszałek w Kandydacyi umieszczenia trudność okazywał, Tenże W. Zwirkowski od swey Kandydacyi odstąpił. A tak czterech Kandydatow pozostałych z iednomyślnością po trzykroć na każdego osobno, na Sędziow Granicznych są obrani i przez JW Marszałka ogłoszeni.

1. W. Piotr Wierzbowski.
2. W. Julian Łempicki.
3. W. Stanisław Fink.
4. W. Marcin Zalassowski.

Po obraniu i ogłoszeniu czterech Sędziow Granicznych, przeczytał JW. Marszałek Rejestr 10. Kandydatow na Sędziow Ziemiańskich, na ktorych gdy iednomyślna po trzykroć zgoda następowała, ogłosił Sędziow Ziemańskich:

1. W. Sikorski Burgrabia Krakowski.
2. JW. Jacek Misiowski.
3. W. Dominik Błeszyński.
4. W. Wincenty Chwalibog.
5. W. Andrzey Rottermundt.

6.

6. W. Stanisław Jeziorkowski.
7. W. Jan Witkowski.
8. W. Amon Karoński.
9. W. Paweł Bystrzanowski.
10. W. Augustyn Korytowski.

A daley na Kandydata na Pisarstwo Aktowe przeczytał W. Trepkę, á Ur. Radwańskiego, i Pawłowskiego czytać niechciał, oświadczaiąc: iż obydwa Possessyi nie maią. Mowił W. Andrzey Rottermundt Sędzia Ziemiański. ,, Iż Ur. ,, Radwański iest teraz Rejentem Lelo- ,, wskim. Wiek Iego do ktorego przy- ,, szedł, i sprawowanie Urzędu swoiego ,, nieskażytelne, powinno bydź za nay- ,, lepszą Possessyą; dopraszaiąc się: aby ,, U. Radwański był przypuszczony na ,, Kandydacyą do Piora. Przymowił się W. Jeziorkowski popieraiąc wniosek W. Rottermunda. ,, Prawo mieć chce iżby ,, Pisarz Aktowy, *podług Artykułow VI.* ,, *VII. o Seymikach*, był obrany. Iest

,, Kan-

„ Kandydat przeczytany JP. Trepka, Syn
„ Zacnego u Nas Obywatela, ten do-
„ piero po śmierci Oyca Poſſeſſyą mieć
„ będzie, ale iey teraz niema, podług
„ Prawa maiąc tylko Głos, obieranym
„ bydź nie może, bo żadney niema za-
„ ſługi, á nawet iey przez młodość ſwe-
„ go wieku mieć nie może. W. Radwań-
„ ſki nie ma Poſſeſſyi Dziedziczney, pra-
„ wda, ale będąc Piſarzem Grodzkim Sie-
„ wierſkim kilka lat, daley teraz Rejen-
„ tem Ziemſkim Lelowſkim, te dwie
„ Funkcye chwalebnie odbywał, przy
„ wieku ſwoim podeſzłym, ziednał ſobie
„ też Reſpekt u Woiewodzanow, że
„ Prawa o Dziedziczney Poſſeſſyi nie
„ uważaią, mowiąc: iż wiek i praca nie-
„ poſzlakowana ieſt Poſſeſſyą doſtate-
„ czną. Gdy więc obydwa rekwizytow
„ podług Prawa nie maią, ſądzę bydź
„ bliżſzym do tey Funkcyi, ktory ieſt
„ ſtarſzy w Wieku przy zaſługach. JP.
„ Tre-

„ Trepka ieſt Rejentem Kommiſſyi ma
„ więc Płacę, á gdyby JP. Radwańſkiego
„ odparł od Kandydacyi, zoſtawił by go bez
„ ſpoſobu do życia. Ta przyczyna niech
„ Was Przezacni Obywatele zaſtanowi.
„ Niech będzie łaſkaw JW. Sołtyk zdro-
„ żności tych ktore naſtąpią w Elekcyi,
„ (gdy ſą iednomyślnością.) utwierdzenie
„ od Seymu wyiednać; proſząc: iżby W.
„ Trepka od Kandydacyi odſtąpił, zwła-
„ ſzcza: że po śmierci tak podeſzłego
„ W. Radwańſkiego mieć to może. „
Stanął ſpor pomiędzy Obywatelami, kto-
ry JW. Sołtyk zagodził, tak iż W. Ra-
dwańſki odſtąpił Kandydacyi, kontentu-
iąc ſię Rewerſem danym przez JP. Tre-
pkę, i tak obydwa ſpokoynemi zoſtali. á
W. Bonawentura Trepka na Piſarza A-
ktowego Powiatow Xiązkiego i Lelow-
ſkiego ieſt ogłoſzony iednomyslnie. A
na oſtatku przeczytał tenże JW. Marſza-
łek Rejeſtr. Kandydatow na Luſtratorow
do

do Staroſtw, po ktorym przeczytaniu iednomyślna zgoda naſtąpiła, i za Luſtratorow ogłoſił:

W. Jerzego Dobrzańſkiego z Powiatu Xiązkiego.

W. Antoniego Błeſzyńſkiego z Powiatu Lelowſkiego.

Po ſkończoney Elekcyi gdy iuż była godzina puł-czwartey z Południa. JW. Marſzałek do dnia iutrzeyſzego Seymik odłożył.

Naſtępnego Dnia to ieſt 15. Lutego, o godzinie Prawem wymierzoney zaczęto dzwonić, Mſzą z powyżey wyrażoną Ceremonią odprawiono, á po tey ſkończoney zaſiedli Obywatele mieyſca ſobie przyzwoite. JW. Marſzałek rozpoczynaiąc Seymik, wnioſł: Gdy Elekcya Prawem przeznaczona, iuż w zupełności uſkuteczniona, pragnę ſłyſzeć wolą Obywatelſtwa w dalſzym poſtępowaniu Seymikowania. Zabrał Głos JW. Koſińſki

Kom-

Kommiſſarz Graniczny. ,, Będąc w Kom-
,, miſſyi Cywilno-Woyſkowey, gdy ode-
,, braliśmy powſzechną wiadomość każ-
,, dego Obywatela dobrze myślącego cie-
,, ſzącą o naſtąpioney Konſtytucyi Dnia
,, 3. Maia, dogodney Kraiowi i uſzczę-
,, śliwiaiącey, ten w exiſtencyi pewney
,, utrzymuiącey, ſtoſowney nawet do
,, Inſtrukcyi Naſzego Woiewodztwa Po-
,, ſłom daney; byłem od Wſpoł-Kolle-
,, gow ſwoich do Warſzawy, (Celem u-
,, ſzanowania tey Konſtytucyi, podzięko-
,, wania Nayiaśnieyſzemu Krolowi, Sta-
,, nom Zgromadzonym, JW. JO. Marſzał-
,, kow zapewnienia, iż to co oświadczę,
,, odgłos ieſt publiczny Waſz Przezacni
,, Obywatele) Delegowany. Gdy ten
,, moment zdarzył ſię Waſzego Zgro-
,, madzenia, donoſzę Wam to publicznie,
,, co każdemu partykularnie było wiado-
,, mo. Czynię ſprawę przed Wami Prze-
,, zacni Obywatele, czy Konſtytucya 3.

Maja

,, Maja ieſt dogodna Waſzey myśli, i
,, Delegacya zgadza ſię z Waſzą wolą?
,, Naſtąpiło okrzyknienie zgody Publi-
,, czney. Wnioſł potym JW. Kalinowſki.
,, Gdy ſłyſzę odgłos publiczny Was Prze-
,, zacni Obywatele, iż Kommiſſya Po-
,, rządkowa ſtoſownie do Waſzey woli
,, Delegacyą zrobiła, wypada potrzeba
,, dla tym mocnieyſzego oświadczenia
,, Naſzey chęci, abyśmy tę Naſzą deter-
,, minacyą tu Uroczyście oświadczoną,
,, *Laudum* Naſzym potwierdzili. Zgoda
publicznie okrzyknięta zoſtała. Zabrał
Głos JW. Sołtyk Poſeł Krakowſki. ,, Z ro-
,, wnym uczuciem ukonetntowania pa-
,, trzę na Was Przezacni Obywatele, tak
,, zgodnie, i tak żywo determinuiących ſię
,, za Prawem ſzczęśliwiącym Nas, pod-
,, chlebuiąc ſobie, iż na Seymikach Re-
,, lacyinych w iedney Ręce Inſtrukcyą,
,, á w drugiey Prawo trzymaiąc, okażę
,, ſtoſowne do Waſzey chęci moie Urzę-
,, do-

,, dowanie. Miło mi ieſt podziękować za ,, wybor mnie na tę Funkcyą. Ręczę ,, Wam tu publicznie, iż moia Funkcya ,, nie inſzy cel ma, iak, żebym mey Oy- ,, czyznie i Wam wſpoł-ziomkowie dogo- ,, dne Prawa, zapewniaiące ſpokoyność i ,, Exyſtencyą Kraiu Naſzego wolnego i ,, nayſzczęśliwſzego w całey Europie u- ,, trzymywał. ,, Zabrał Głos W. Je- ziorkowſki. ,, Ledwie nie więkſza po- ,, łowa Was PP. Obywatele tuteyſzych ,, Powiatow, wſtąpienie na Tron dziś Nam ,, ſzczęśliwie Kroluiącego Nayiaśniey- ,, ſzego STANISŁAWA AUGUSTA za- ,, pamiętać może, á zatym z doświad- ,, czenia wiecie, iż Rząd Naſzey Rzeczy- ,, Poſpolitey za Iego Panowania po trze- ,, ci raz iuż odmienia ſię. *Pierwſzy*, kto- ,, ry zaſtał na Tron wſtępuiąc, z do- ,, świadczenia był zbior nierządu, ktory ,, Panowie utrzymywali, zrywaiąc zara- ,, dzenia Seymow. Ci tamowali i przy-

,, tłu-

„ tłumiali Sprawiedliwość w Trybuna-
„ łach, iedni przyſtawiaiąc Sędziow tako-
„ wych, iakowych ſami chcieli, inni daiąc
„ Kozakow, Zołnierzy, do przeſzkodzenia
„ wykonaniu Sądowych wyrokow. Mo-
„ żnowładztwo Panow za przeſzłego Pano-
„ wania w śzrzod naypięknieyſzego Pokoiu
„ w Polſzcze, było na kſztałt tego Bo-
„ ſtwa, ktore Malarze na Suffitach wy-
„ rabiaią, bardzo w wyraźnych kolorach,
„ nadawſzy mu w Rękę Pioruny, á nie-
„ zrobiwſzy mu Tronu, tylko z nadę-
„ tych obłokow, wichrow, i burzy.
„ *Drugi* ktory iuż za teraźnieyſzego Pa-
„ nowania Konſtytucyami 1768. 1775.
„ 1776. ieſt uſtanowiony, w cale od
„ pierwſzego odmienny, w znaczney czę-
„ ści Możnowładzcow Polſkich od do-
„ pełnienia przemocy oddalaiący, lecz
„ zupełny wpływ obcych Potencyi ma-
„ iący, i reſztę Epoki nierządu Polſkie-
„ go kończący. Ten (mowię) Rząd,

„ zna-

„ znaczną Część Kraiu oddał obcym Po-
„ tencyom, Woyſko zmnieyſzył, pozwo-
„ lił cudzym Woyſkom całemu Kraiowi
„ Broń zabrać, i zoſtawić Kroleſtwo Na-
„ ſze podobne Kartaginie, Seymy nie-
„ czynne zoſtawił, gdy *Liberum Veto*
„ tę truciznę Kraiową przy wſtępie do
„ Swiętyni Praw każdemu Poſłowi w u-
„ myſł i ſerce, przez zręczność Intryg,
„ wciſnąć potrafił, gdy Radę Nieuſtaiącą
„ poſtanowił, dla ſpoſobności, kogo ſię
„ podobało uciśnienia, i innych nieſzę-
„ śliwości, ktore do oſtatniego upadku
„ Rzecz- Poſpolitą z naywiękſzą Iey o-
„ chydą przyprowadziły. *Trzeci* tera-
„ źnieyſzy Uſtawą Dnia 3. Maja obięty, tę
„ zarazę Narodu *Liberum Veto*, i Ele-
„ kcyą Krolow Polſkich obcym Poten-
„ cyom ſłużącą znioſł, Sukceſſyą Tronu
„ Familii Saſkiey od Nas kochaney od-
„ dał, á co może bydź utrzymane przez
„ Narod wolny, to przy Nim zoſtawił;
„ to ieſt

,, to ieſt. Prawa ſtanowienie, Jego Exe-
,, kwowanie, Podatkow na ſiebie wkła-
,, danie, Woyny wypowiedzenie, Tra-
,, ktatow zawarcie, Urzędnikow obieranie
,, Miniſtrow ſądzenie. A możeźli bydź
,, ſzczęśliwſzy i wolnieyſzy Obywatel,
,, iak ieſt Polak? Obroćmy oko na Pań-
,, ſtwa leżące obok Naſzego Kraiu, Pru-
,, ſkie, Ceſarſkie, Moſkiewſkie, czyli
,, ktory tam Obywatel ma zapewnione
,, Prawo własności i Wolności, tak iak O-
,, bywatel dziś Polſki? To więc tak do-
,, godne Nam każdemu w ſzczegolności
,, Prawo, ſzanowane i wielbione bydź po-
,, winno. Powſtaiący przeciwko Niemu,
,, wzgardzony, i za nieprzyiaciela Oy-
,, czyzny ma bydź od Was uznany. Ha-
,, ſłem kochaiących Oyczyznę Obywate-
,, low, utrzymanie Konſtytucyi życiem i
,, maiątkiem, niech będzie. Ta iedność i
,, żywa determinacya Narodu, będzie
,, naymocnieyſzą potęgą do wſtrzymania
obcych

„ obcych Potencyi od ſzukania ſpoſobow
„ wpływu do Naſzego Kraiu Nam ſzko-
„ dliwego. Winſzować Nam ſobie wſpol-
„ nie należy, iż Zgromadzenie Naſze na
„ teraźnieyſzym Seymiku duchem pra-
„ wdziwego uſzczęśliwienia Kraiu tchnące
„ iednomyślnie utwierdza czynność Prze-
„ świetney Kommiſſyi Porządkowey,
„ ktore potwierdzenie, aby tym mocniey-
„ ſze było, raczycie umieścić w Laudum
„ teraźnieyſzym Proiekt moy naſtępuiący.
Gdy od Prześwietney Kommiſſyi Porządkowey Powiatow Naſzych zapytani ieſteśmy, czyli ſtoſownie do chęci Nas Obywatelow tu Zgromadzonych na Seymik Elekcyiny zrobiona przez Kommiſſyą Porządkową Delegacya do Nayiaśnieyſzego Pana i Zgromadzonych Stanow celem złożenia uſzanowania Konſtytucyi 3. Maja Rządowey, podziękowania Nayiaśnieyſzemu Panu i Zgromadzonym Stanom, tudzież Styr trzymaiącym, za przybliżenie uſzczęśliwie-

nia

nia Narodu Polskiego. Te zapytanie Zgromadzeni Obywatele z tą czułością, z ktorą każdy Obywatel znaiąc dobrze uszczęśliwienie Narodu, pewny swobod wolnego Obywatela, zabespieczaiących Osoby, maiątek, spokoyność, przyiąć może, przyimuiemy. Wielbiąc przez uszanowanie Konstytucyi Rządowey Dobroc szczęśliwie Nam Panuiącego Nayiasnieyszego STANISŁAWA AUGUSTA, składaiąc Mu winne dziękczynienie, oraz Zgromadzonym Stanom, tudziesz JW. JO. Marszałkom Styr tey uszczęśliwiaiącey Roboty maiącym, z oświadczeniem nayżywszey Naszey determinacyi, iż każdy zburzyciel spokoyności, i powstaiący przeciwko Konstytucyi, ktora Stanowi Szlacheckiemu do obrony iest zostawiona, iest Naszym nieprzyiacielem, z ofiarą uroczystą zgodnie ieden drugiemu publicznie w tey Swiętyni Boskiey zaręczoną, i Honorem Szlacheckim zapewnioną, iż przy Konstytucyi, życiem,

ore-

orężem, i maiątkiem Naßym obstawac będziemy. Tę zaś Naßę determinacyą publicznie uczynioną w Laudum umießczaiąc, prosiemy JW. Sołtyka Posła z Naßego Woiewodztwa, tu przytomnego, aby ią Nayiaśnieyßym Stanom Rzeczy-Pospolitey oświadczył, tak iak ią w umysłach i sercach Naßych zapaloną być widział.

Po ktorym Proiekcie przeczytanym, Obywatele Seymikuiący chwyciwszy się za Broń, po trzy kroć okrzyknęli *Zgoda na Proiekt.* Wniosł JW. Kasztelan Spicimirski: ,, Dla tym większey uroczystości ,, żywa ta Nasza determinacya zaręczaiąca utrzymywanie Konstytucyi w zamian przysięgi, niech będzie podpisana ,, przez Koło Porządkowe i przez obranych Kommissarzow Sędziow. ,, Potrzykroć zgoda nastąpiła. Po oddaniu Proiektu tego do Laski, mowił daley tenże W. Jeziorkowski: ,, Głos prawdy ,, publicznie chodzący zachęca Nas tu

„ Zgromadzonych Obywatelow, abyśmy
„ Tobie JW. Sołtyku od Nas do Stanow
„ Rzěczy-Pospolitey obrany Reprezen-
„ tancie to oświadczyli, co niepodchle-
„ bnie dla Iego chwały, á Naszego Oby-
„ watelstwa zaszczytu powiedzieć mo-
„ żna. Konstytucya 3. Maja wszystkim
„ Nam Obywatelom dogodna, Twoią, i
„ kilku Osob zręcznością stworzona, co
„ więcey, od obcych Potencyi Intryg
„ przez sekret nieskażytelny Twoim ro-
„ zumem utrzymany, ocalona, á daley
„ Twoią, i kilku Osob rowney z Tobą
„ godności i szacunku, Narodowi do za-
„ mienienia w Prawo dnia 3. Maja, celem
„ oddalenia nieszczęśliwości wiszącey
„ nad Kraiem i przewrocenia *Systemow*
„ obcym Potencyom przyniesiona. Na
„ dniu 5tym Styczna, gdy zprzedarz
„ Starostw przez zasady od Ciebie po-
„ dane nastąpiła, przeświadczyłeś każde-
„ go o tey Prawdzie, iż własny Interess
„ dla

„ dla Interessu Oyczyzny opuszczasz. á
„ lekko wierzących, lub inaczey tłoma-
„ czących, dnia Limity, gdy trzy części
„ intraty aby Starostowie dawali od Mar-
„ ca do czasu skończenia Licytacyi w Pra-
„ wo iest zamienione, o tey prawdzie,
„ iż Dobro Oyczyzny więcey nad swoie
„ przekładasz, umocniłeś. Na koniec,
„ dnia 27. Stycznia, gorliwość Twoię o-
„ świadczyłeś szczegolniey, kiedy inte-
„ ress Twego blisko krewnego i przyia-
„ ciela, poświęciłeś dla interessu całey
„ Oyczyzny, czego autentycznie dowo-
„ dzi Głos Twoy tego dnia miany. Te
„ są Epoki sławnieysze Twego Urzędo-
„ wania w pozne wieki odgłos maiące,
„ są to skutki dobrego Twego myślenia, i
„ prawdziwey chęci uszczęśliwienia Kra-
„ iu tego, ktorego iesteś Obywatelem,
„ iest to Duch Twoy prawdziwy Repu-
„ blikantcki, pamiętny obcey Potencyi
„ przemocy na Twoim sławney pamięci

 Stry-

„ Stryiu á Naſzym Biſkupie, za wolność „ Obywatelow i Religią gorliwie ſtawia- „ iącym dopełniony. Czytamy Hiſtorye „ walecznych Mężow, Potockich, Chod- „ kiewicow, Czarneckich, Zołkiewſkich „ męztwem i odwagą wſławionych. tych, „ ktorzy ſwym orężem obce Woyſka „ bili, Narody poſkramiali, i Granice „ Polſkie rozprzeſtrzeniali, Twoi Po- „ tomkowie przeczytaią, że Staniſław „ Sołtyk pod ow czas Poſeł Woiewodz- „ twa Krakowſkiego przez Konſtytucyą „ 3. Maja z kilką Oſobami kaydany ob- „ ſcych Potencyi z całego Kraiu ſwoiego „ zrzucił. Proſzę imieniem tu Zgroma- „ dzonych Obywateli, przyimiy odemnie „ ſłowa te prawdy, (ktorych Twoia „ ſkrommość ſobie ſamemu przyznać „ niechce) dla tego Tobie powiedziane, „ aby inni JJWW. Posłowie Naſi w Do- „ mach ſiedzący wzorem Twoim za- „ chęceni, Oyczyznie byli pomocą.

„ Niech

,, Niech Ich dochodzi odgłos, że pochwa-
,, ła, ktorą Ci powiedziałem, nieſkładała
,, ſię z fałſzywego blaſku, że Orderami o-
,, kryty ieſteś, żeś godny być Senatorem
,, lub Miniſtrem, żeś maiętnym, i nazywaſz
,, ſię Imieniem ſławnieyſzym nad innych,
,, bo te widoki małe ſą u mnie; ale że
,, kochaſz Oyczyznę mocniey nad ſwoy
,, intereſs, że uſzczęśliwienie Kraiu ieſt
,, Twoim nayczyſtſzym zamiarem Gdy
,, zaś Urzędowanie Twoie zakończone bę-
,, dzie, ieżeli Tworcza Opatrzność ina-
,, czey nie rozdzieli, tu w tey Swiętyni,
,, niepodchlebne, ani w żadnym celu o-
,, świadczone powtorzę Ci te pochwały
,, z nayuroczyſtſzym podziękowaniem. ,,
Podobne dziękczynienia oświadczyli rożni Obywatele JW. Sołtykowi, za Iego chwalebne ſprawowanie Funkcyi Poſelſkiey. Zabrał Głos JW. Kalinowſki. ,, Szczę-
,, śliwość Kraju zależy na dobrym
,, Rządzie i na Religii, bo ta utrzy-

muie

„ muie obyczaie. Religia zła, obycza-
„ ie odmienia, Rząd publiczny psuie,
„ daley Narod wprawia w zakłocenie
„ i wystawia go obcym Potencyom do
„ rozebrania. Tę prawdę iawno mo-
„ żna pokazać na Francyi. Złe oby-
„ czaie, Religia zdeptana, Duchowień-
„ stwo z praw własności wyzute i po-
„ niżone, spokoyność wzruszona, a za-
„ tym cały Kray nieszczęśliwy. Do-
„ czekaliśmy się w Kraiu naszym do-
„ brego Rządu, bądźmy więc dobrey
„ Religii, szacuymy administruiących ią,
„ własność ich nadana od Poprzednikow
„ naszych niech będzie Swięta i wol-
„ na od przyłączenia do dochodu Rze-
„ czy-Pospolitey, nieodbieraymy cu-
„ dzey własności pod tytułem, napeł-
„ nienia Skarbu Rzeczy-Pospolitey.
„ Z tego powodu od wzrostu mego
„ szanuiąc stan Duchowny, mam sobie
„ za naypierwszą powinność w każdym

„zda-

,, zdarzeniu moią Im uczynić przyſłu-
,, gę: Konwent Jaſno-Gorſki OO Pauli-
,, now, ſławny z rożnych Ich przyſług
,, Oyczyznie Naſzey czynionych, bo
,, te kilkakrotnemi Konſtytucyami ſą
,, wyrażone, Konwent ten, ktory pod
,, czas Konfederacyi nad inne został
,, Kontrybucyami od Moſkiewſkiego
,, Woyſka przyciſkany, rabowany, i pa-
,, lony, ma dwa Staroſtwa, przez wielo-
,, rakie Konſtytucye wiecznemi czaſy
,, ſobie nadane. Na te Staroſtwa wiele
,, Oni ſumm właſnych importowali, a
,, zatym proſzą przezemnie Was PP.
,, Obywatele, abyśmy razem JW. Soł-
,, tyka Posła Województwa Naſzego u-
,, praſzali, iżby w Nayiaśnieyſzych
,, Stanach Seymuiących właſności tego
,, Konwentu bronić raczył ,, Publi-
czny odgłos dał ſię ſłyſzeć Obywatel-
ſtwa za Konwentem Jaſno-Gorſkim. Za-
brał Głos JW. Sołtyk ,, Prawo ſtanę-

,, ło,

,, 10, iż wſzyſtkie Krolewſzczyzny pod
,, iakimkolwiek bądź Imieniem poydą
,, na Licytacyą. Lecz ieżeli XX. Pau-
,, lini maią iakowe Prawa nieprzeciwne
,, temu to świeżo zapadłemu, będzie
,, moią powinnością, dogadzaiąc woli
,, Was PP. Obywatele, uczynic w tey
,, mierze Stanom Nayiaśnieyſzym zaſta-
,, nowienie ,, Oſtatecznie przymowił
ſię JW. Taſzycki, aby Dobra Opactw
Kommendataryinych iako rowną naturę
z Krolewſzczyznami maiące, na Skarb
odebrane były.

Po zakończonym Seymiku Elekcyinym, zaczął ſię Seymik Goſpodarſki. Czytał Prawo W. Rottermundt o uſtanowieniu nadgrody Sędziom Granicznym i Kommiſſarzom, zachęcaiąc Obywatelow, aby ofiarowali chętnie nadgrodę przyzwoitą od Kopcow maiących być uſypanych. Zabrał Głos JW. Mieroſzewſki Kommiſſarz Graniczny. ,, Iż

,,pod-

,, podiął się Funkcyi Kommissarstwa, ce-
,, lem uczynienia usługi Publiczney, a
,, zatym nie żąda, iżby PP. Obywatele
,, na siebie Podatek wkładali, celem
,, nadgrodzenia pracy Jego, ręcząc, iż
,, wszyscy Kolledzy Jego to samo o-
,, świadczą ,, Powtorzył to samo JW. Kasztelan Spicimirski, i inni Kommissarze, za co uczynili Obywatele publiczne dzięki, oświadczaiąc, iż ta usługa pamiętna Im będzie, i uczyni Ich chętnemi na każde zawołanie JJ. WW. Kommissarzy. Po wielu uczynionych sporach względem szacunku od kopca sypania i odległości, iednomyślne nastąpiło Laudum, aby od kopca sciennego o 150. łokci, zapłaciła strona Granicząca Zł: 1. gr: 15. a od Narożnika Zło: 3. dla Sędziow Granicznych.

Daley wniosł W. Starowieyski, iżby Sądy Ziemiańskie przez Alternatę w Zarnowcu odprawiały się. Gdy się

ſpor wſzczął, a W. Starowieyſki od ſwego wnioſku odſtąpić niechciał, była uformowana Propozycya ad Turnum: *Ma być alternata.* affirmativè *Kolor biały. Nie ma być alternata, lecz Sądy w Lelowie zawſze,* negativè *Kolor czarny.* Przyſtępowali Obywatele według Prawa, nayprzod koło Porządkowe, potym z Kſięgi Ziemiańſkiey przez Parafie wołani Obywatele. Po ſkończonym Turnowaniu było *affirmativè* Votow 8. *negativè* było Votow 80. I tak ogłoſił JW. Marſzałek mieyſce Ziemiańſkich Sądow, Miaſto Lelow. Wnioſł potym JW. Kaſztelan Spicimirſki. ,, Gdy ,, Ziemiańſkie Sądy będą w Lelowie, aby i ,, Kommiſſya Porządkowa podług pierwſzego Prawa była tamże przenie- ,, ſiona, i a żeby prośba uczyniona była do JW. Sołtyka, iżby Ten dogo- ,, dne chęci naſzey Prawo wyiednał ,, Jednomyślna zgoda naſtąpiła, i w Laudum prośba do JW. Sołtyka umieſzczona zoſtała.

Na

Na ostatku przeczytane zostało Laudum, i te podpisane przez JW. Marszałka, Assessorow, Zagaiaiącego, tudzież obranych Kommissarzow i Sędziow, nadto Kommissarzy Cywilno Woyskowych przytomnych. Tak zakończywszy Seymik, wielu z PP. Obywateli dnia przyszłego to iest 16. Lutego udało się na Jasną Gorę dziękuiąc BOGU i Matce Jego za szczęśliwe odbycie i zgodne pierwszy raz w tym Mieście Seymiku. Po zakończonym Nabożeństwie zaproszeni przez Zwierzchność tameczną OO. Paulinow iedli obiad, pod czas ktorego przy dawaniu ognia z ręczney strzelby przez Garnizon tameczny, spełniane było zdrowie Nayiaśnieyszego Pana, Seymuiących Stanow. JW. JO. Marszałkow. Konstytucyi 3go. Maja. oraz zgodnie Seymikuiących.